

# Informatyczne dostosowanie

Obowiązująca od 31 lipca nowelizacja *Prawa geodezyjnego i kartograficznego* [więcej w GEODECIE 6/2020] wymusiła też zmiany w systemach do prowadzenia PZGiK. Wdrożenie części modyfikacji zostało jeszcze przyspieszone przez wejście w życie Tarczy Antykryzysowej 4.0 w czerwcu br.

**N**owelizacja *Pgik* przynosi istotne modyfikacje w funkcjonowaniu naszej branży. Aby wszystko „zagrało”, konieczne są niezawodne i zgodne z prawem rozwiązania geoinformatyczne umożliwiające i ułatwiające działania na linii wykonawcy – administracja.

– Nowelizacja przynosi zmiany oczekiwane z punktu widzenia logiki – podkreśla prezes warszawskiej spółki **Geo-System** Zbigniew Malinowski. – Oczywiście ich implementacja w naszym

liła w końcu na rozwiązania, które od dawna powinny być dostępne. Poza tym usankcjonowała działające w praktyce ułatwienia, takie jak chociażby logiczna obsługa operatu elektronicznego – zauważa Malinowski.

W zakresie obsługi prac geodezyjnych w systemie iGeoMap/ePODGiK już 24 czerwca (wejście w życie Tarczy 4.0) wprowadzono następujące zmiany:

- Wyłączono możliwość zgłaszania prac o asortymencie „Tyczenie obiektu bud.”,

ne osnowy geodezyjnej”. Od tej pory współrzędne punktów osnowy są automatycznie wydawane dla wszystkich punktów w zakresie powiększonym o odpowiedni bufor do każdej zgłaszanej pracy geodezyjnej. Dane dotyczące osnowy można też pozyskać w portalach mapowych.

Kilka dni później w systemie ePODGiK wszystkie protokoły weryfikacji (zarówno pozytywne, jak i negatywne) otrzymały indywidualną numerację składającą się z numeru pracy i kolejnego

PODGiK, gdzie złożony został operat.

Jak zauważa Zbigniew Malinowski, zarówno oprogramowanie desktopowe, jak i systemy internetowe zostały automatycznie przełączone w nocy z 30 na 31 lipca na działanie zgodne z nowymi przepisami. Podkreśla też, że wszelkie zmiany są czynione w ramach bieżących umów, więc powiaty nie ponoszą żadnych dodatkowych kosztów.

**W**nocy z 30 na 31 lipca zostały też zaktualizowane geoportale firmy Geobid. Zmiany konieczne do prowadzenia obsługi PODGiK zgodnie z nowymi przepisami zostały z kolei zawarte w wersji 9 programu OŚRODEK (koszt 3900 zł netto). – Zmian jest bardzo dużo. Dotyczą one zwłaszcza zgłoszeń prac geodezyjnych i przejścia na rozliczenie ryczałtowe. Zmianie uległy także wnioski, w tym ich numeracja. W zasadzie wszystkie wnioski i formularze zostały zmienione, niektóre nawet znacznie. Należy jednak podkreślić, że z punktu widzenia wykonawcy prac geodezyjnych następuje znaczne uproszczenie procesu zgłaszania prac geodezyjnych – ocenia Krzysztof Borys, prezes Geobidu.

– Kiedyś funkcjonował jeden formularz zgłoszenia i jeden dokument obliczania opłaty (DOO). Teraz musieliśmy przygotować w programie dwa formularze zgłoszenia (podstawowy i uzupełniający) oraz różne DOO dla zgłoszeń i wniosków. Zgłoszenia uzupełniające mogą, ale nie muszą generować nowego DOO – zauważa Krzysztof Borys. Sporym wyzwaniem jest także utrzymanie zgłoszeń uzupełniających do starych zgłoszeń (sprzed 31 lipca 2020 r.). Muszą być one obsługiwane według starych przepisów.



systemie iGeoMap/ePODGiK wymagała pracy, ale większość poprawek wprowadziliśmy z przyjemnością, gdyż znacznie upraszczają funkcjonowanie np. obsługi prac geodezyjnych. Nowelizacja nalicnic na nas nie wymusiła. Wręcz przeciwnie – pozwo-

a także dokupowania współrzędnych oraz opisów osnowy geodezyjnej w ramach zgłoszenia uzupełniającego.

- Przeszto naliczać opłaty za pozycje cennikowe „5.2 – współrzędne punktów osnowy geodezyjnej” oraz „5.3 – opisy topograficz-

numeru porządkowego. Jednocześnie firma Geo-System uruchomiła stronę protokółweryfikacji.epodgik.pl, gdzie każdy zainteresowany może sprawdzić wynik weryfikacji – w tym celu wystarczy wpisać numer protokołu oraz wybrać z listy

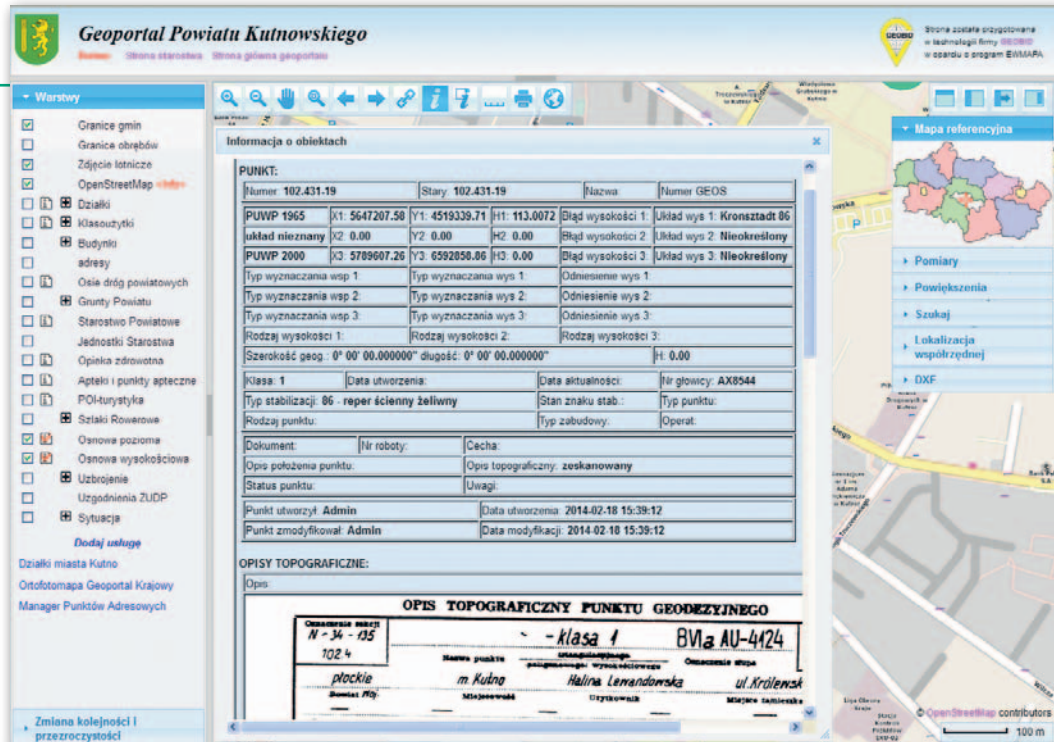


Prezes Geobidu zaznacza również, że z końcem lipca nie było jeszcze ostatecznych aktów wykonawczych. – Musimy bazować na projektach, a te zmieniały swoją postać na poszczególnych etapach legislacji – wyjaśnia.

**W**arte podkreślenia jest też to, że pewne rozwiązania, które od wejścia w życie nowelizacji stały się obowiązkowe, działają już od lat. Na przykład firma **Systherm Info** poinformowała, że w **SIP Geo-Info** od roku 2010 istnieje funkcjonalność, która oferuje wykonawcy prac geodezyjnych w ramach materiałów zasobu otrzymywanych z ODGiK informację o wszystkich innych zgłoszeniach aktualnie realizowanych w obszarze bieżącego zgłoszenia. Obecnie jest to wymóg zapisany w art. 12 pkt 7 znowelizowanego *Pgik*.

Jak podkreśla Aleksander Danielski, dyrektor ds. rozwoju w Systherm Info, nowelizacja spowodowała wiele dodatkowych zmian w programie SIP Geo-Info, szczególnie w tych obszarach, gdzie występuje bezpośredni kontakt klienta ośrodka dokumentacji geodezyjnej z zasobem numerycznym. – O detalach tych zmian poinformowaliśmy wszystkich naszych użytkowników specjalnym pismem – dodaje.

Sam proces dostosowania oprogramowania nie nastręczył firmie wielu trudności. – Prawie 30-letnie doświadczenie pozwala nam podjąć każde wyzwanie wynikające z modernizacji przepisów, mimo że nie wszystkie są zgodne z naszą wiedzą i praktyką: zarówno geodezyjną, jak i informatyczną – przekonuje Danielski. – Największą trudnością do pokonania jest konieczność wspierania niedoskonałych i niekonsekwentnych przepisów. W tym konkretnym przypadku, pomimo naszych zapytań, do ostatniej chwili nie pojawiły się wszystkie przepisy wykonawcze, a we wzorach



Na zrzutach informacje o punktach osnowy w portalach mapowych powiatów: mińskiego (rozwiązanie firmy Geo-System), kutnowskiego (Geobid) i stargardzkiego (Systherm Info)

wniosków nadal są błędy i nieścisłości. Biorąc pod uwagę choćby tylko ten jeden przykład, musimy liczyć się z koniecznością wycofywania zmian, które wprowadziliśmy na tę chwilę, co stanie się źródłem frustracji zarówno naszych użytkowników, jak i naszych programistów – stwierdza.

Użytkownicy SIP Geo-Info nie ponoszą żadnych dodatkowych kosztów w wyniku

zmian w przepisach. Takie modernizacje są objęte roczną licencją utrzymania systemu.

Bazując na wieloletniej praktyce, Aleksander Danielski spodziewa się teraz okresu przejściowego, podczas którego nastąpią zmiany w dotychczasowym działaniu ODGiK-ów, stopniu opanowania i zrozumienia intencji ustawodawcy oraz akceptacji przez użytkow-

ników rozwiązań zaproponowanych przez producenta SIP Geo-Info. – Także z praktyki wiemy, że w najbliższym czasie czeka nas bardzo intensywny i wymagający okres działalności, w którym racje ustawodawcy, użytkowników i producenta będą musiały znaleźć racjonalny kompromis – zapowiada przedstawiciel Systherm-Info.

Damian Czekaj

